

Sygn. akt I ACa 88/17

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 31 października 2017 r.

Sąd Apelacyjny w Lublinie, I Wydział Cywilny

w składzie:

Przewodniczący - Sędzia	SA Ewa Bazelan
Sędzia:	SA Jolanta Terlecka
Sędzia:	SA Ewa Mierzejewska (spr.)
Protokolant	st.sekr.sądowy Dorota Kabala

po rozpoznaniu w dniu 31 października 2017 r. w Lublinie na rozprawie

sprawy z powództwa (...) Spółki z ograniczoną odpowiedzialnością w L.

przeciwko (...) Spółce Akcyjnej w W.

o zapłatę

na skutek apelacji powoda od wyroku Sądu Okręgowego w(...)

z dnia (...) 2016 r., sygn. akt (...)

I. oddala apelację;

II. zasądza od (...) Spółki z ograniczoną odpowiedzialnością w L. na rzecz (...) Spółki Akcyjnej w W. kwotę (...) ((...)) złotych tytułem zwrotu kosztów postępowania apelacyjnego.

Sygn. akt I ACa 88/17

UZASADNIENIE

Zaskarżonym wyrokiem z (...) roku Sąd Okręgowy w (...) oddalił powództwo (...) spółki z ograniczoną odpowiedzialnością w L. przeciwko (...) Spółce Akcyjnej w W. o zapłatę kwoty (...) złotych tytułem odszkodowania za utracony przedmiot leasingu i zasądził od powódki na rzecz pozwanej kwotę(...)złoty tytułem zwrotu kosztów procesu.

Podstawę powyższego rozstrzygnięcia stanowiły następujące ustalenia faktyczne:

Powodowa (...) dochodziła od pozwanego ubezpieczyciela wskazanej wyżej kwoty tytułem odszkodowania za utracony przedmiot leasingu, jakim była kruszarka (...) I. (...), (...), w oparciu o umowę ubezpieczenia, zawartą z pozwaną. Powódka była użytkownikiem rzeczony kruszarki na podstawie umowy leasingu z dnia (...)roku, zawartej z (...) spółką z ograniczoną odpowiedzialnością w W.. Stosownie do(...) tej umowy przedmiot leasingu został przewieziony na (...)

i tam używany na terenie Kopalni (...) karier (...) ul. (...), T., R. Rejon, (...) R.. Na (...) kruszarkę użytkowała spółka (...), z którą powódka w dniu (...) roku zawarła umowę dzierżawy. Na wywóz i użytkowanie kruszarki przez spółkę (...) finansująca Spółka (...) wyraziła zgodę. Kruszarzka została objęta umową ubezpieczenia zawartą przez Spółkę (...) w W. z pozwanym Ubezpieczycielem. W kwietniu 2012 roku powódka zawiadomiła: (...) finansującego oraz powódkę o fakcie utraty przedmiotu leasingu. W wyniku przeprowadzonego na terenie (...) postępowania karnego zostało ustalone, że kruszarzka zaginęła w kwietniu 2012 roku w wyniku oszustwa. Nieznana osoba wykorzystując podrobioną umowę sprzedaży wprowadziła w błąd pracowników (...) (...) i weszła w posiadanie przedmiotowej maszyny. Sprawca przestępstwa nie został wykryty. Decyzją z dnia 21 grudnia 2012 roku pozwany ubezpieczyciel odmówił powódce wypłaty odszkodowania, gdyż jego zdaniem nie doszło do zdarzenia objętego ubezpieczeniem. Podtrzymując następnie swoją decyzję wskazał, że finansujący nie wyraził zgody na to, by użytkownikiem kruszarki na terenie (...) była Spółka (...). W dniu 28 lutego 2014 roku Spółka (...) w W. zawarła z powódką umowę cesji wierzytelności, na mocy której wszelkie prawa z polisy ubezpieczeniowej przeszły na powódkę.

Sąd Okręgowy rozstrzygając spór wskazał na treść (...) ogólnych warunków ubezpieczenia maszyn i sprzętu budowlanego od uszkodzeń, zgodnie z którym (...) S.A. nie ponosi odpowiedzialności za szkody będące następstwem m. in. kradzieży maszyny, z wyjątkiem kradzieży z włamaniem oraz rabunku, a także za szkody spowodowane zaginięciem. Okoliczności w jakich doszło do utraty kruszarki przez powodową Spółkę zostały ustalone w postępowaniu karnym prowadzonym przez R. Okręgowy Oddział (...) Ministerstwa Spraw Wewnętrznych (...) i polegały one na tym, że w miesiącu kwietniu 2012 roku nieznana osoba wykorzystując podrobioną umowę sprzedaży wprowadziła w błąd kierownictwo (...) w kwestii nabycia kruszarki od powodowej Spółki (...). Następnie osoba ta „zawładnęła maszyną i wywiozła ją w nieokreślone miejsce, tym samym dokonując działania przestępczego o cechach oszustwa (...)”. Sprawca przestępstwa oszustwa nie został wykryty, a maszyna nie została odnaleziona, gdyż sprawca przestępstwa wywiózł ją w nieokreślone miejsce, inaczej mówiąc maszyna zaginęła. W tej sytuacji nie zachodzi odpowiedzialność pozwanego ubezpieczyciela, który, jak wynika z postanowień owu odpowiada jedynie za szkody wynikłe z utraty (zaginięcia) przedmiotu ubezpieczenia, powstałe na skutek zaistnienia przestępstwa kradzieży z włamaniem lub rabunku. Nadto w (...) owu ubezpieczyciel określił wymogi dotyczące zasady przechowywania maszyn w miejscu ubezpieczenia, wskazując, że plac budowy oraz inna lokalizacja powinny być oświetlone, trwale ogrodzone, z bramą zabezpieczoną w taki sposób, aby niemożliwy był wstęp, wjazd bądź wyjazd osoby nieuprawnionej oraz powinien być stale dozorowany. (...) S. A. nie ponosi odpowiedzialności za szkody będące następstwem rażącego niedbalstwa ubezpieczonego, które jak zarzucił pozwany w tym przypadku miało miejsce. Z załączonych akt szkody wynika, że (...) na terenie której znajdowała się kruszarzka nie była czynna od grudnia 2011 roku i nie spełniała wymogów przechowywania kruszarki, z powodu braku ochrony i pracowników. Powodowa Spółka, na której spoczywał ciężar dowodu przeciwnego zaprzeczyła, by w czasie przechowywania kruszarki (...) była nieczynna i przedstawiła dowód w postaci oświadczenia dyrektora Spółki (...), który jako dokument prywatny (art. 245 kpc) nie korzysta z domniemania zgodności z prawdą złożonego w nim oświadczenia, lecz tylko z domniemania, że osoba która dokument podpisała, złożyła zawarte w nim oświadczenie. Dodatkowo Sąd Okręgowy podniósł, że powódka nie wykazała, że zawiadomiła pozwanego ubezpieczyciela o zmianie warunków ubezpieczenia w związku z zawarciem przez nią umowy dzierżawy ze Spółką (...). Przesłuchani świadkowie: R. C., J. R. (1) i S. R. okoliczności tej nie potwierdzili. Zeznania świadka R. oparte są na domysłach, gdyż świadek zeznał: „z pewnością (dokumenty) zostały przedstawione ubezpieczycielowi, czego dowodem jest zawarcie umowy ubezpieczenia (...); nie wiem, kiedy te dokumenty mogły być przedstawione spółce (...) i ubezpieczycielowi, nie wiem w jaki sposób te upoważnienia zostały doręczone (...)”. Zeznania te Sąd Okręgowy ocenił jako niespójne i gołosłowne, gdyż nie zostały poparte żadnymi innymi dowodami, dlatego uznał je za niewiarygodne. Wbrew twierdzeniom powódki, zawarty w polisie zapis dotyczący jedynie miejsca ubezpieczenia przedmiotowej maszyny nie oznaczał, że ubezpieczyciel posiadał jednocześnie wiedzę o oddaniu maszyny w dzierżawę osobie trzeciej.

Z powyższych przyczyn Sąd I instancji uznał powództwo za nieuzasadnione i nieudowodnione i dlatego je oddalił . O kosztach procesu orzekł na podstawie art. 98 kpc, ustalając wysokość kosztów zastępstwa na podstawie § 6 pkt 7 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 roku w sprawie opłat za czynności

radców prawnych oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów udzielonej pomocy prawnej przez radcę prawnego ustanowionego z urzędu (Dz. U . nr 163, poz. 1349) ze zm.

Apelację od powyższego rozstrzygnięcia wniosła powódka. Zaskarżyła wyrok w całości, zarzucając: rażące naruszenie prawa materialnego, tj: art. 6 kc. w związku z art. 232 kpc. poprzez niewłaściwe zastosowanie i bezzasadne przyjęcie, że na powodowej Spółce spoczywał obowiązek dowodzenia, że nie zaistniały okoliczności wyłączające odpowiedzialność pozwanej, podczas gdy w realiach przedmiotowej sprawy ciężar dowodu spoczywał na ubezpieczycielu;

art. 805 § 1 k.c. i art. 65 § 2 k.c. w zw. z (...) OWU w. zw. z (...) OWU oraz (...) Umowy Generalnej nr (...) poprzez niezastosowanie art. 805 § 1 k.c. w związku z niewłaściwą interpretacją:(...) OWU w. zw. z (...) OWU oraz(...) Umowy Generalnej nr (...) w zw. z art. 65 § 2 k.c. a polegającą na:

niezgodnym z zasadami wykładni językowej i systemowej ustaleniu, że utrata przedmiotu ubezpieczenia w wyniku przestępstwa oszustwa, jest tożsama z pojęciem: „zaginięcia” przedmiotu ubezpieczenia, podczas gdy prawidłowe rozumienie postanowienia z (...) OWU musi skutkować wnioskiem, że zwrot ten nie obejmuje zdarzeń wynikających z czynów zabronionych, bowiem w takiej sytuacji zbyteczne byłoby odrębne regulowanie szkód wynikających z „kradzieży”, nadto z redakcji (...) OWU wynika, iż chodzi o: szkody spowodowane zaginięciem oraz szkody wykryte dopiero podczas inwentaryzacji lub rutynowych przeglądów, łączne zatem uregulowanie tych zdarzeń skutkuje wnioskiem, iż chodzi tu o zdarzenia zależne od działania bądź zaniechania ubezpieczającego lub ubezpieczonego;

nieprawidłowym wyłożeniu treści (...) OWU w sposób rozszerzający, mimo że przyczyna uzasadniająca brak odpowiedzialności ubezpieczyciela musi być, jak stanowi (...) OWU „wyraźnie wyłączona”, tym samym ubezpieczyciel ponosi odpowiedzialność za wszystkie zdarzenia, w tym również szkodę wywołaną oszustwem, jako wyraźnie nie wyłączoną w OWU;

niewłaściwym przyjęciu, że odpowiedzialnością ubezpieczyciela objęte są wyłącznie szkody wynikające z kradzieży z włamaniem lub rabunku, bowiem faktycznie odpowiedzialność pozwanej Spółki obejmuje wszystkie zdarzenia niezależne od woli ubezpieczającego lub ubezpieczonego w tym przestępstwa, których skutkiem jest utrata przedmiotu ubezpieczenia, z wyjątkiem kradzieży, którą ubezpieczyciel wyraźnie wyłączył, takie rozumienie narzuca wprost treść(...)OWU i tak też rozumie te okoliczności sam ubezpieczyciel - (odpowiedź na pozew strona 4);

naruszenie prawa procesowego mające istotny wpływ na treść orzeczenia, a to: art. 233 § 1 kpc. poprzez dokonanie dowolnej, a nie swobodnej oceny zebranego materiału dowodowego w sposób sprzeczny z zasadami logicznego rozumowania i doświadczenia życiowego polegające na:

odmowie przyznania przymiotu wiarygodności zeznaniom świadka J. R. (1) i ocenienie ich, jako niespójne i gołosłowne, mimo że świadek został zgłoszony przez stronę pozwaną, jego zeznania korespondują z dokumentami w postaci upoważnień z dnia 11 października 2010 roku, polisy i umowy cesji oraz opierają się na długoletnim zawodowym doświadczeniu w kontaktach z pozwanym;

wadliwym przyznaniu wyższej mocy dowodowej kopii tłumaczenia dokumentu urzędowego w postaci postanowienia Kierownika (...) (Oddziału Rejonowego Urzędu Ministerstwa Spraw Wewnętrznych) (...) o rezygnacji z wszczęcia sprawy karnej z dnia 8 maja 2012 roku, ponad złożone na piśmie oświadczenie A.A. K. -dyrektora Spółki Region- (...);

art. 227 kpc. poprzez pominięcie istotnych dla rozstrzygnięcia sprawy faktów wynikających ze znajdujących się w aktach sprawy materiałów w szczególności z kopii Umowy Generalnej (...) w Leasingu nr (...) z dnia 3 października 2005 roku, która, jako integralna część polisy stanowiła o całokształcie praw i obowiązków stron umowy ubezpieczenia, w tym również właściwego interpretowania poszczególnych postanowień umownych;

art. 244 § 1 kpc. w zw. art. 129 § 1 i 2 kpc. poprzez przyjęcie, że niepoświadczona za zgodność z oryginałem kopia tłumaczenia dokumentu urzędowego w postaci postanowienia Kierownika (...) (Oddziału Rejonowego Urzędu

Ministerstwa Spraw Wewnętrznych) (...) o rezygnacji z wszczęcia sprawy karnej z dnia 8 maja 2012 roku zawartego na karcie 100-100 v akt sprawy spełnia przesłanki dokumentu urzędowego, a nadto wadliwe uznanie, że przywołane w tym piśmie informacje o tym, iż (...) od grudnia 2011 roku był nieczynny, oparte na podrobionych dokumentach prywatnych korzystają z waloru autentyczności, podczas gdy nie mieszczą się one w sferze zaświadczenia okoliczności urzędowej.

Wskazując na powyższe zarzuty skarżąca wniosła o zmianę wyroku i zasądzenie od pozwanej na rzecz powódki (...) Spółki z o.o. w L. kwoty 665.086, 89 złotych wraz z ustawowymi odsetkami od kwot i terminów wskazanych w pozwie, zasądzenie od pozwanej na rzecz powódki kosztów procesu za instancję odwoławczą oraz zobowiązanie pozwanej Spółki do przedłożenia poświadczonej za zgodność z oryginałem Umowy Generalnej (...) w Leasingu nr (...) z dnia (...) roku zawartej pomiędzy (...) S.A. w W., a (...) Sp. z o.o. w W., który to dowód ma istotne znaczenie dla rozstrzygnięcia sprawy.

Sąd Apelacyjny zważył co następuje:

Apelacja jest bezzasadna.

Zasadniczą kwestią sporną, istotną dla rozstrzygnięcia sprawy była ocena zaistnienia przesłanek odpowiedzialności ubezpieczeniowej pozwanego, wymagająca analizy postanowień umownych łączących pozwanego ubezpieczyciela z (...) Sp. z o.o. w W. - poprzednikiem prawnym (...) Sp. z o.o. w W., która scedowała prawa z tytułu umowy ubezpieczenia na rzecz powoda.

Kluczowe w tej analizie było rozważenie zapisów (...) ogólnych warunków ubezpieczenia maszyn i sprzętu budowlanego od uszkodzeń ustalonych uchwałą (...) Zarządu (...) S.A. z dnia (...) roku (k.80-89), stanowiących „podstawę umowy ubezpieczenia” zawartej w (...) roku pomiędzy: (...) S.A. w W. jako ubezpieczycielem oraz (...) Sp. z o.o. w W. jako ubezpieczającym, w której jako korzystający z przedmiotu ubezpieczenia wskazany został powód (k.27).

Zgodnie z (...)OWU wyłączona została odpowiedzialność (...) za „szkody spowodowane zaginięciem” przedmiotu ubezpieczenia. Dlatego wyjaśnienia wymagała okoliczność czy szkoda, za którą odszkodowania żąda powód została spowodowana zaginięciem rzeczzonego przedmiotu.

W stanie faktycznym niniejszej sprawy bezsporne jest, że przedmiot ubezpieczenia określony w umowie ubezpieczenia z dnia (...) roku, potwierdzonej Polisą Nr (...) (k.27), stanowiła maszyna służąca do pracy w kamieniołomie, tzw. kruszarka. Maszyna ta była uprzednio przedmiotem umowy leasingu, zawartej w dniu (...) roku, pomiędzy: (...) Sp. z o.o. w W., jako finansującym i (...) Sp. z o.o. w L., jako korzystającym (k.11-12), a następnie przedmiotem umowy dzierżawy z dnia 27 września 2010 roku, zawartej pomiędzy (...) Sp. z o.o. w L., jako wydzierżawiającym, a „(...) - (...) w (...) jako dzierżawcą (k.20-21). Jako miejsce ubezpieczenia maszyny oznaczone w Polisie wskazano: „(...) w (...) (...) R., ul. (...), T.. R. rejon, (...) R. (...) (k.27).

W dniu 28 marca 2011 roku w L., pomiędzy (...) Sp. z o.o. a spółką (...) został sporządzony protokół odbioru kruszarki, w którym powodowa spółka „poświadczyła wykonanie montażu i uruchomienia przedmiotu leasingu” (k.268). Data sporządzenia tego protokołu w zestawieniu z datą umowy dzierżawy z dnia (...) roku, w której wskazano na fakt przekazania kruszarki przez wydzierżawiającego - spółkę (...) na rzecz dzierżawcy(...) - (...)w ramach odpłatnego użytkowania” (k.20), wskazuje, że potwierdzenie przez powódkę odbioru przedmiotu leasingu nastąpiło w dacie gdy przedmiot ten został już wydzierżawiony innemu podmiotowi.

Strony nie złożyły do akt sprawy innych dokumentów, z których wynikałoby kto i w jakim okresie oraz na jakiej podstawie użytkował kruszarkę po zawarciu umowy dzierżawy oraz czy i kiedy maszyna została faktycznie wydana dzierżawcy, w sytuacji gdy z umowy dzierżawy wynikało, że „mienie będące przedmiotem umowy podlega przekazaniu dzierżawcy w ciągu 30 dni po podpisaniu umowy” (k.21).

Jedynie z pism Okręgowego Oddziału (...) Ministerstwa Spraw Wewnętrznych (...) R., skierowanych do Dyrektora naczelnego Spółki (...) w dniach: 29 maja 2013 roku (k.109) i 4 grudnia 2013 roku (k.35) wynikają wzajemnie sprzeczne informacje dotyczące posiadania, używania i dysponowania kruszarką. W pierwszym piśmie Urząd poinformował, że sprawcą „zawładnięcia kruszarką i wywiezienia jej z kamieniołomu” był A. K. (...) A., który zgodnie z jego własnym oświadczeniem był dyrektorem (...) - (...) (k.303). Osoba ta, według informacji (...) miała posłużyć się fałszywą umową sprzedaży kruszarki zawartą ze spółką (...). Urzędowi nie udało się ustalić miejsca, w którym znajduje się maszyna (k.109). W drugim piśmie Urząd wskazał z kolei, że w kwietniu 2012 roku „nieznana osoba” posłużyła się podrobioną umową sprzedaży kruszarki z dnia 22 listopada 2010 roku, z której wynikało, że nabyła ją od spółki (...). W ten sposób „wprowadziła w błąd kierownictwo kamieniołomu, doprowadziła do nieprawidłowego dysponowania mieniem, zawładnęła maszyną i wywiozła ją w nieokreślone miejsce” (k.35).

Niezależnie od powyższych pism i zawartych w nich informacji Kierownik (...) (...) już w dniu 8 maja 2012 roku postanowił zrezygnować z wszczęcia sprawy karnej. W uzasadnieniu tej decyzji wskazał, że do (...) (...) (...)wpłynęło w dniu 28 kwietnia 2012 roku zgłoszenie dotyczące dokonania kradzieży kruszarki z kamieniołomu w nocy 28 kwietnia 2012 roku. W wyniku dochodzenia ustalono, że na podstawie „umowy dostawy” z dnia (...)roku, zawartej pomiędzy (...) - (...) i (...) M. Sp. z o.o, dzierżawca maszyny - (...) - (...), miał przekazać ją spółce (...) Sp. z o.o., zaś spółka (...) miała przekazać kruszarkę do (...) na przechowanie w okresie od 1 sierpnia 2011 roku do 1 sierpnia 2012 roku, jednakże ta ostatnia umowa miała zostać rozwiązana z dniem 23 sierpnia 2011 roku z uwagi na to, że od grudnia 2011 roku(...)był nieczynny (k.100). Powyższy Urząd uznał, że powstałe między osobami prawnymi relacje mają charakter gospodarczy i mogą być regulowane w trybie przedsądowym lub sądowym w oparciu o Kodeks Postępowania (...) (...)Równocześnie stwierdził, że w działaniach tych osób nie ujawniono „złego zamiaru popełnienia oszustwa oraz nadużycia władzy lub stanowiska służbowego czy kradzieży”. Dlatego nie stwierdził znamion tych przestępstw (k.100v).

Przytoczone wyżej okoliczności wywiezienia maszyny z (...) nie zostały w żaden sposób zweryfikowane przez strony niniejszego procesu, a jedynie w sposób odmienny każda z nich interpretowała fakt braku kruszarki w (...) Powód twierdził, że do jej „utrąty” doszło w wyniku przestępstwa „oszustwa”, natomiast pozwany twierdził, że nastąpił przypadek „zaginięcia” przedmiotu ubezpieczenia, o którym mowa w (...) OWU (k.82v), który wyłącza jego odpowiedzialność za wynikającą stąd szkodę.

W odniesieniu do stanowiska powoda należy jednoznacznie stwierdzić, że wskazana przez niego interpretacja, jakoby utrata kruszarki miała być następstwem przestępstwa oszustwa, pozostaje w sprzeczności z przytoczoną treścią postanowienia Kierownika (...) (...)z dnia 8 maja 2012 roku, który właśnie dlatego postanowił zrezygnować z wszczęcia sprawy karnej, gdyż w działaniach osób biorących udział w czynnościach skutkujących wywiezieniem maszyny z (...)nie dopatrywał się znamion żadnego z przestępstw stypizowanych we wskazanych w tym postanowieniu przepisach Kodeksu Karnego Ukrainy, w tym przestępstwa oszustwa (k.100). Powód nie przedstawił innych dowodów, w oparciu o które należałoby ustalić fakt popełnienia rzeczowego przestępstwa.

Należało zatem rozważyć, czy przytoczone okoliczności faktyczne pozwalają zakwalifikować zaistniałe zdarzenie jako „zaginięcie” kruszarki.

W ocenie Sądu Apelacyjnego przypadek „zaginięcia”, o którym mowa we wskazanym zapisie OWU w sensie semantycznym wyraża taki stan, kiedy przedmiot ubezpieczenia nie może być zlokalizowany, a jego brak nie jest spowodowany ani kradzieżą, wyłączoną w myśl postanowień OWU z zakresu odpowiedzialności (...), ani też kradzieżą z włamaniem lub rabunkiem, tj. działaniami, które z kolei w świetle OWU odpowiedzialność tę uzasadniają. Innymi słowy, o „zaginięciu” przedmiotu ubezpieczenia można mówić w sytuacji, gdy stwierdzony zostaje jego brak w miejscu ubezpieczenia, a nie jest on następstwem kradzieży, bo wtedy, już z mocy (...)odpowiedzialność (...) jest wyłączona, ani nie jest spowodowany kradzieżą z włamaniem lub rabunkiem, bo wtedy odpowiedzialność z mocy tego przepisu jest zachowana.

Wystarczy zatem, że skutek w postaci zaginięcia przedmiotu ubezpieczenia jest spowodowany jakąkolwiek przyczyną, inną niż wyżej wskazane, (kradzież, kradzież z włamaniem, rabunek), aby stwierdzić, że wchodzi w rachubę zastosowanie wyłączenia odpowiedzialności (...) przewidziane w (...).

Wbrew twierdzeniu powoda, regulacji zawartej w tym punkcie OWU nie można zarzucić, że nie wyłącza ona „w sposób wyraźny” odpowiedzialności ubezpieczyciela, stosownie do wymogu przewidzianego w (...) OWU. (...) OWU w sposób jednoznaczny odnosi się bowiem kompleksowo do wszystkich tych przypadków, gdy brak przedmiotu ubezpieczenia w miejscu będącym „miejscem ubezpieczenia” w rozumieniu (...) OWU (k.87) i w rozumieniu zapisu Polisy (k.27), jest następstwem jego zaginięcia. Fakt, że kruszarka będąca przedmiotem ubezpieczenia „zaginięła” nie może budzić wątpliwości, skoro nie ma jej w miejscu ubezpieczenia, a równocześnie nie wiadomo gdzie się ona znajduje.

Wbrew zarzutom skarżącego, dla wystąpienia skutku w postaci „zaginięcia” maszyny bez znaczenia jest to w jaki sposób doszło do jej utraty przez ubezpieczającego i korzystającego. W szczególności wyrażony w apelacji pogląd, jakoby utrata maszyny w następstwie popełnienia przestępstwa, w tym przestępstwa oszustwa, polegającego na jej wywiezieniu z (...) w nieznanie miejsce po uprzednim posłużeniu się przez sprawcę sfałszowanymi dokumentami dotyczącymi prawa dysponowania tą maszyną, nie oznaczała zaginięcia przedmiotu ubezpieczenia, pozostaje w sprzeczności z semantycznym rozumieniem tego pojęcia.

Nieuprawniona jest wykładnia powoda dotycząca zapisu (...)OWU (k81v), która jego zdaniem oznacza odpowiedzialność (...) za wszelkie szkody w ubezpieczonych maszynach powstałe w okresie ubezpieczenia o ile są one: „nagle, nieprzewidziane i wynikające z przyczyn niezależnych od woli Ubezpieczającego lub Ubezpieczonego”. Taka interpretacja zakresu odpowiedzialności (...) pomija bowiem dalszą część zapisu zamieszczoną w przywołanym (...) OWU, a mianowicie wprowadzającą dalszy warunek zaistnienia odpowiedzialności Ubezpieczyciela o treści: „o ile szkody te nie powstaną z jakiegokolwiek przyczyni wyraźnie wyłączonej z zakresu ubezpieczenia w dalszej części OWU oraz postanowieniach dodatkowych”. Tymczasem jak wyżej przytoczono, w(...) OWU wyraźnie wskazano, że szkody spowodowane zaginięciem przedmiotu ubezpieczenia zostały wyłączone z zakresu odpowiedzialności (...).

Fakt, że w(...)OWU została również wyłączona odpowiedzialność (...) za szkodę spowodowaną kradzieżą przedmiotu ubezpieczenia, a równocześnie odpowiedzialność ta została rozszerzona w odniesieniu do szkody spowodowanej kradzieżą z włamaniem lub rabunkiem, w żadnym wypadku nie oznacza, że pojęcie zaginięcia przedmiotu ubezpieczenia, jako podstawy wyłączenia odpowiedzialności (...), nie odnosi się do każdego innego przypadku utraty tego przedmiotu, a jedynie do przypadku gdy utrata przedmiotu nie jest wynikiem przestępstwa.

Niezależnie od braku podstaw do ustalenia czy zaginięcie kruszarki, będącej przedmiotem ubezpieczenia z dnia 12 grudnia 2011 roku, było wynikiem przestępstwa, gdyż na takie ustalenie nie pozwalają wzajemnie sprzeczne informacje zawarte w przywołanych wyżej dokumentach nadesłanych przez Kierownika (...) (...), których strony w żaden sposób nie zweryfikowały, to równocześnie kwestia przyczyny szkody polegającej na braku maszyny w miejscu jej ubezpieczenia, tj. w (...) w T. na (...), pozostaje bez wpływu na stwierdzenie faktu, że maszyna ta w rzeczywistości zaginięła. Bezsparnie bowiem maszyny tej nie ma w tym (...), a zarówno powód, jak i organy ścigania (...)nie są w stanie wskazać miejsca jej przechowywania. Rzecz jednak w tym, że za tego rodzaju szkodę, jako spowodowaną „zaginięciem”, a nie np. kradzieżą z włamaniem lub rabunkiem, ubezpieczyciel nie ponosi odpowiedzialności z mocy wyłączenia zawartego w (...) O. (1).

Jakkolwiek słusznie wskazuje skarżący, że zawarty w(...) OWU zapis przewiduje pierwszeństwo stosowania dodatkowych lub odmiennych postanowień umownych wprowadzonych w umowie ubezpieczenia przed odpowiednimi postanowieniami OWU, to równocześnie brak podstaw do ustalenia, aby jakiegokolwiek postanowienia umowy ubezpieczenia zawartej przez (...) i poprzednika prawnego powoda, zawierały postanowienia uzasadniające odpowiedzialność ubezpieczyciela za szkodę spowodowaną zaginięciem przedmiotu ubezpieczenia. Przede wszystkim umowa ubezpieczenia, o jakiej mowa we wskazanym zapisie, oznacza konkretną umowę ubezpieczenia dotyczącą konkretnego przedmiotu, jaką strony zawierają w oparciu o ogólne warunki ubezpieczenia maszyn i sprzętu budowlanego od uszkodzeń, nie zaś umowę „ramową”, jaką jest „Umowa (...) Nr (...) (...)” której kopię skarżący dołączył

do apelacji (k. 488-493). W umowie ubezpieczenia zawartej przez (...) (...) W. jako ubezpieczającym oraz (...) jako ubezpieczycielem, której potwierdzeniem jest Polisa Nr (...) z dnia (...) (k.27 i odwr.), brak jakichkolwiek „postanowień dodatkowych lub odmiennych” w stosunku do odpowiednich postanowień OWU”. Przeciwnie, polisa zawiera zapis, że podstawę umowy ubezpieczenia stanowią powyższe OWU zatwierdzone uchwałą (...)co oznacza, że strony nie podjęły dodatkowych lub odmiennych postanowień niż przewidziane w OWU. Okoliczność, że polisa wskazuje na Umowę Generalną jako integralną część umowy ubezpieczenia, oznacza oczywiście konieczność przestrzegania Umowy Generalnej. Wbrew jednak stanowisku skarżącego, umowa ta nie zawiera żadnych postanowień, które uprawniałyby do rozszerzenia odpowiedzialności pozwanego za szkodę wywołaną zaginięciem przedmiotu ubezpieczenia. Taki wniosek powód wyprowadza z treści §13 Umowy Generalnej (k.488-493), twierdząc, że skoro przewidziana została w nim odpowiedzialność ubezpieczyciela za szkody wyrządzone czynami osób trzecich, do popełnienia których nakłaniał je korzystający lub osoby zobowiązane do prowadzenia jego spraw lub osoby, za które ponosi on odpowiedzialność, to na zasadzie argumentacji a maiori ad minus, tym bardziej ubezpieczyciel odpowiada za szkody będące wynikiem okoliczności niezależnych od woli i wiedzy powoda. Podzielając co do zasady powyższy wywód, któremu nie można odmówić racjonalnego uzasadnienia, należy jednak doprecyzować, że tylko wówczas uzasadniona byłaby odpowiedzialność ubezpieczyciela za szkodę będącą wynikiem okoliczności niezależnych od woli i wiedzy powoda, jeżeli szkoda ta nie byłaby równocześnie wynikiem przyczyny wyłączonej z zakresu ubezpieczenia w oparciu o postanowienia OWU. Innymi słowy, odpowiedzialność (...) byłaby uzasadniona, jeżeli niezależna od woli i wiedzy powoda utrata kruszarki, nie skutkowałaby jej równoczesnym zaginięciem, który to przypadek został wyłączony z zakresu odpowiedzialności ubezpieczyciela z mocy (...)2 OWU.

Wbrew stanowisku apelującego, Sąd Okręgowy prawidłowo uznał, że to na powodowej Spółce spoczywał obowiązek wykazania podstaw odpowiedzialności ubezpieczyciela. Rzecz jednak w tym, że w sytuacji, gdy strona pozwana wskazała zapis §6 pkt 2 ppkt 12), jako podstawę wyłączenia swojej odpowiedzialności za szkodę spowodowaną zaginięciem przedmiotu ubezpieczenia, to na powodzie spoczął również ciężar wykazania, że szkoda nie jest spowodowana rzeczonym zaginięciem, lecz innym zdarzeniem nie wyłączonym z zakresu odpowiedzialności (...). Powód obowiązkowi temu nie sprostał.

Jakkolwiek należy uznać za trafne stanowisko skarżącego, mające uzasadnienie w judykaturze Sądu Najwyższego, a mianowicie, że ryzyko wątpliwości wynikających z niejasnych postanowień umowy, niedających się usunąć w drodze wykładni, powinna ponieść strona, która zredagowała umowę, to jednak aby takimi konsekwencjami obciążyć pozwanego należało wskazać, że postanowienie OWU będące podstawą wyłączenia odpowiedzialności ubezpieczyciela za szkodę spowodowaną zaginięciem przedmiotu ubezpieczenia jest niejasne i niejasność ta nie da się usunąć w drodze wykładni. Tymczasem, jak wyżej wyjaśniono, sformułowanie zawarte w (...) OWU, mającym zastosowanie w sprawie, zawiera jasny i jednoznaczny zapis pozwalający na wyłączenie odpowiedzialności pozwanego za szkodę powoda wynikającą z zaginięcia przedmiotu ubezpieczenia.

W odniesieniu do zarzutu naruszenie prawa procesowego, tj. art. 233 § 1 kpc poprzez dokonanie, zdaniem skarżącego, dowolnej, a nie swobodnej oceny zebranego materiału dowodowego w sposób sprzeczny z zasadami logicznego rozumowania i doświadczenia życiowego, a polegającej na odmowie przyznania przymiotu wiarygodności zeznaniom świadka J. R. (1) i ocenienie ich, jako niespójne i gołosłowne, mimo że, jego zeznania korespondują z dokumentami w postaci upoważnień z dnia 11 października 2010 roku, polisy i umowy cesji oraz opierają się na długoletnim zawodowym doświadczeniu w kontaktach z pozwanym, należy stwierdzić, że zeznania tego świadka nie dotyczyły kwestii istotnej dla rozstrzygnięcia sprawy. Świadek J. R. (2), będący pracownikiem (...) Sp. z o.o. w W. zeznał na okoliczności udzielenia zgody przez finansującego na wdzierżawienie maszyny przez powoda i poinformowania o tym ubezpieczyciela. Stwierdził, że nie zajmował się sprawą na etapie zawierania umowy (nie wiadomo o którą umowę chodzi), lecz zetknął się z nią w momencie jak okazało się, że (...) S.A. odmówiło wypłaty odszkodowania, w a w związku z tym swoją wiedzę odnośnie do wymagań ubezpieczyciela na przedstawienie zgody finansującego na używanie maszyny przez inny podmiot niż korzystający oraz udzielania takiej zgody, czerpał „od pracowników” (k.399). Niezależnie od oceny wiarygodności powyższych zeznań, która wbrew zarzutowi skarżącego nie narusza przepisu art. 233 §1 kpc, należy stwierdzić, że zeznania świadka nie dotyczyły kwestii słusznie uznanej przez Sąd Okręgowy za

podstawę wyłączenia odpowiedzialności pozwanego za szkodę objętą niniejszym procesem. Mianowicie, podstawą tą było zaistnienie przesłanki przewidzianej w (...)OWU, nie zaś kwestia dopuszczenia się przez powoda lub finansującego ewentualnych uchybień dotyczących wydzierżawienia przedmiotu ubezpieczenia, udzielenia zgody przez finansującego na zawarcie tej umowy oraz poinformowania pozwanego o jej zawarciu. Ocena tych kwestii mogłaby wchodzić w rachubę dopiero w przypadku uprzedniego stwierdzenia, że szkoda nie jest następstwem zaginięcia przedmiotu ubezpieczenia i wówczas braku podstaw odpowiedzialności należałoby poszukiwać w innych okolicznościach, aniżeli wyłączenie przewidziane w (...) OWU. Natomiast w sytuacji, jaka zaistniała w niniejszej sprawie, a mianowicie gdy przesłanki tego wyłączenia zostały prawidłowo ustalone przez Sąd I instancji, poszukiwanie jeszcze innych przyczyn braku odpowiedzialności pozwanego jest zbędne i tym samym pozostaje bez wpływu na wynik rozstrzygnięcia.

Chybiony jest również zarzut dotyczący oceny mocy dowodowej kopii tłumaczenia dokumentu urzędowego w postaci postanowienia Kierownika (...) (Oddziału Rejonowego (...) Ministerstwa Spraw Wewnętrznych) (...) o rezygnacji z wszczęcia sprawy karnej z dnia (...) roku (k.100). Wbrew stanowisku apelującego, Sąd Okręgowy nie przyznał „wyższej mocy dowodowej” temu dokumentowi w stosunku do mocy dowodowej oświadczenia A. K. (k.303), lecz uznał, że ten ostatni dokument, będący dokumentem prywatnym, nie korzysta z domniemania zgodności z prawdą złożonego w nim oświadczenia. Ocenę tę należy uznać za prawidłową, zwłaszcza w sytuacji, gdy to właśnie A. K. syn A. został wskazany w informacji Okręgowego Oddziału (...) Spraw Wewnętrznych (...) R. z dnia (...) roku jako sprawca „(...)” (k.109), która to informacja winna w pierwszej kolejności zostać sprawdzona przez powoda, wydzierżawiającego kruszarkę firmie Region- (...), której dyrektorem jest A. K.. Tymczasem powód nie wskazał żadnych dowodów potwierdzających choćby próbę wyjaśnienia tej informacji.

Niezależnie jednak od treści powyższych dokumentów, jak również ustalenia czy przywołane w piśmie z dnia 29 maja 2013 roku (k.109) informacje, że kamieniołom od grudnia 2011 roku był nieczynny mieszczą się „w sferze zaświadczenia okoliczności urzędowej”, należy powtórzyć, że to nie te okoliczności były podstawą rozstrzygnięcia o braku podstaw odpowiedzialności pozwanego za szkodę, lecz ustalenie zaistnienia sytuacji objętej dyspozycją (...) OWU.

Mając powyższe na uwadze należało uznać zarzuty apelacji za pozbawione podstaw faktycznych oraz prawnych, co skutkowało jej oddaleniem, o czym Sąd Apelacyjny orzekł zgodnie z art. 385 kpc.

O kosztach postępowania apelacyjnego orzeczono na podstawie art. 98 §1 kpc w związku z art. 99 kpc i art. 391 §1 kpc, obciążając powoda, którego apelacja została w całości oddalona obowiązkiem zwrotu na rzecz pozwanego poniesionych przez niego kosztów niezbędnych do celowej obrony swoich praw. Obejmują one wynagrodzenie profesjonalnego pełnomocnika pozwanego w kwocie 8.100 złotych, ustalone na podstawie § 2 pkt 7 i § 10 ust. 1 pkt 2 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015 roku w sprawie opłat za czynności radców prawnych w brzmieniu nadanym rozporządzeniem zmieniającym z dnia 3 października 2016 roku (Dz.U. poz. 1667).

SSA Ewa Mierzejewska SSA Jolanta Terlecka SSA Ewa Bazelan